Panie, przymnóż nam wiary



Wiara może dotyczyć różnych rzeczy. Ktoś mocno wierzy, że lekarz pomoże mu wyjść z trudnej choroby. Maturzysta wierzy, że zda maturę.
Ktoś wiele lat gra w Totolotka, bo wciąż wierzy, że w końcu wygra dużo pieniędzy. Młoda osoba wierzy, że spotka miłość swojego życia. W każdym z tych przypadków ludziom towarzyszy wiara. W dzisiejszej ewangelii uczniowie wprost proszą Chrystusa: *Panie, przymnóż nam wiary.* I można by zapytać, o pomnożenie jakiej wiary oni proszą? Jaką wiarę mają na myśli. Możemy przypuszczać, a nawet jesteśmy pewni tego, że nie mają na myśli żadnej z wymienionych wyżej. Ich prośba dotyczyła wiary w Boga. W tym momencie może nawet nie uświadamiali sobie, że proszą aby ich wiara w Pana Jezusa była większa. Choć byli naocznymi świadkami tak wielu cudów, ich zachowanie pokazywało, że wiara w Pana Jezusa jest w nich wciąż bardzo słaba. Tak było aż do śmierci ich Mistrza. Czy my też powinniśmy prosić o

pomnożenie naszej wiary.
Zdecydowanie tak. Codziennie dotykają nas różne zdarzenia, związane ze zdrowiem,
chorobami, trudnościami życiowymi, którym musimy stawić czoła. Zwykle jest tak,
że najpierw robimy to, co jest *w naszych rękach*, co jakoś mieści się w
naszej ludzkiej mocy. I słusznie. Dopiero potem, jak już wykorzystaliśmy
wszystko zwracamy się o pomoc do Boga. Prośba o pomnożenie wiary powinna w nas
być żywa we wszystkim, co przynosi nam życie. **[prob.]**

Modlitwa do Duszy Chrystusowej



Duszo Chrystusowa, uświęć
mnie, Ciało Chrystusowe, zbaw mnie. Krwi Chrystusowa, napój

mnie. Wodo z boku
Chrystusowego obmyj mnie. Męko Chrystusowa, pokrzep mnie. O dobry Jezu,
wysłuchaj mnie. W ranach swoich ukryj mnie. Nie dopuść mi oddalać się od
Ciebie. Od nieprzyjaciela złośliwego broń mnie. W godzinę śmierci wezwij mnie.
I każ mi przyjść do Siebie, abym ze Świętymi twymi chwalił Cię. Na wieki
wieków. **Amen.**

Beatyfikacja kardynała Stefana Wyszyńskiego



W miniony czwartek dotarła do nas informacja, że Papież
Franciszek zatwierdził dekret, otwierający drogę do rychłej beatyfikacji
kardynała Stefana Wyszyńskiego. Watykan poinformował, że zaaprobowany dekret
dotyczy cudu uzdrowienia, przypisywanego wstawiennictwu Prymasa Tysiąclecia.
Tym samym spełniony został ostatni wymóg niezbędny do beatyfikacji. Proces
beatyfikacyjny zmarłego w 1981 roku prymasa Polski trwał 30

lat. W styczniu br.
komisja lekarzy w watykańskiej kongregacji zatwierdziła dokumentację dotyczącą
cudu. Następnie dekret zaakceptowała komisja teologów. Ostatnim etapem była
niedawna aprobata komisji kardynałów i biskupów.

Media informowały wcześniej, że niewytłumaczalne z
medycznego punktu widzenia uzdrowienie dotyczy 19-latki ze Szczecina, która w
1988 r. zachorowała na nowotwór tarczycy i nie dawano jej szans na przeżycie.
Wtedy grupa sióstr zakonnych i innych osób rozpoczęła modlitwy o uzdrowienie za
wstawiennictwem prymasa Stefana Wyszyńskiego. Uzdrowienie nastąpiło nagle i
zostało uznane za trwałe.

W Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych toczyło się też osobne postępowanie kanoniczne, zakończone w grudniu 2017 r. wydaniem dekretu o heroiczności cnót Prymasa Tysiąclecia, podpisanego przez papieża. Dekret rozpoczyna się od słów z listu św. Jana Pawła II do kardynała Wyszyńskiego z 30 października 1979 roku. Papież pisze: *Zawsze byłem przekonany o tym, że Duch Święty powołał Waszą Eminencję w wyjątkowym momencie dziejów Ojczyzny i Kościoła ? i to nie tylko Kościoła w Polsce, ale także i w całym świecie. Patrzyłem na to trudne, ale jakże błogosławione wezwanie od czasów mojej młodości ? i dziękowałem za nie Bogu, jako za łaskę szczególną dla Kościoła i Polski. Dziękowałem za to, że taką moc dał człowiekowi i zawsze za to dziękuję*.Warto wspomnieć w tym miejscu, że Prymas był aresztowany we wrześniu 1953 roku; więziony był w kilku miejscach, między innymi w Rywałdzie, Stoczku Warmińskim, w Komańczy, także w Prudniku-Lesie. Wolność odzyskał w październiku 1956 roku i wrócił do Warszawy. Kardynał Wyszyński był wielkim miłośnikiem Matki Najświętszej, którą często nawiedzał na Jasnej Górze. Po wyborze 16 października

1978 roku Jan Paweł II zwrócił się do prymasa Stefana Wyszyńskiego ze słowami: *Nie byłoby na Stolicy Piotrowej tego papieża Polaka, gdyby nie było Twojej wiary, Twojej heroicznej nadziei, Twego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła*.Decyzja o beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia to nie tylko kolejne wydarzenie w kalendarzu Kościoła. To wielka radość dla nas wszystkich i niezwykły znak w dziejach wspólnoty Kościoła, którą właśnie teraz my tworzymy. Starsze pokolenie dobrze pamięta tego Kapłana. Dobrze wiemy jak wiele tej niezłomnej postaci zawdzięczamy. Dał temu wymowny wyraz św. Jan Paweł II. W ostatnim czasie często słyszymy, jak bardzo potrzeba Kościołowi w Polsce Męża Bożego na miarę Prymasa Wyszyńskiego. Jestem przekonany, że uroczystość beatyfikacji, która będzie miała miejsce w przyszłym roku, stanie się dla naszego narodu, dla Kościoła, wielkim znakiem, który obudzi w nas nową odwagę wiary. Taką odwagę w *tamtych czasach* obudził w ludziach Kardynał Prymas. Trzeba ufać, że obudzi w nas tę odwagę również na miarę tych czasów. **[prob.]**

Od 7 do 13 października 2019 r.

Modlimy się w int. rolników z naszej parafii.

Niedziela XXVII Zwykła

1. Dzisiaj przeżywamy
XXVII Niedzielę Zwykłą. W naszej parafii obchodzimy Żniwiok.

Dziękujemy Panu
Bogu za dar chleba, rolnikom i pracującym na roli za ich wysiłek i ciężka
pracę, a parafianom z Wróblina za przygotowanie dożynek i dekoracji. Zapraszamy
dzisiaj na nabożeństwo różańcowe o 15:00.

2. Płody rolne dla
Seminarium Duchownego w Opolu możemy składać w tym tygodniu w Czarnowąsach u p.
Piotra Leja, we Wróblinie u p. Piotra Wróbel, w Krzanowicach u p. Norberta
Waleska i w Borkach u p. Jana Franczyk.



3. W poniedziałek czcimy Najświętszą Maryję Pannę Różańcową. Zapraszamy na różaniec od poniedziałku do soboty o 17:30, z wyjątkiem piątku o 18:30. Różaniec w Borkach i Krzanowicach o 18:00, a we Wróblinie o 17:00. Zachęcamy parafian do liczniejszego udziału w nabożeństwach różańcowych. Pokochajmy Różaniec jako modlitwę, która objawia nam tajemnice Bożego umiłowania. Zmobilizujmy się do Różańca, przecież w naszej parafii jest 35 Róż różańcowych, kościół codziennie powinien być pełny.

4. W środę Msza Święta szkolna z różańcem o 17:00, a w piątek Msza Święta młodzieżowa z różańcem o 18:00.

5. W sobotę o 9:30 spotkanie Liturgicznej Służby Ołtarza, a o 10:00 Marianek.

6. W przyszłą niedzielę przypada Dzień Papieski. Przed kościołem zbiórka do puszek na Fundację Dzieło Nowego Tysiąclecia wspierającego edukację dzieci i młodzieży z ubogich rodzin.
Kolekta za tydzień przeznaczona będzie na prace renowacyjne w naszym kościele.
Również za tydzień odpust ku czci św. Jadwigi w Chróścicach.

7. Sakrament chrztu przyjęła Selena Grala. Niech Bóg błogosławi rodzicom i chrzestnym.

8. Dziękujemy za dzisiejszą kolektę na WSD i Kurię w Opolu i za posprzątanie kościoła. W sobotę o 8:00 do sprzątania prosimy parafian z Czarnowąsów z ul. Borowej od nr 40 do 83.

9. Do wieczności
odszedł śp. Zbigniew Gąska, l.47. RIP.

Liturgia Święta w Parafii od 07.10 do 13.10.2019 r.



Poniedziałek 07.10. 2019 – Najświętszej Maryi Panny Różańcowej

7:00 Za wstaw. Matki Bożej Różańcowej i św. Kamila z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błogosławieństwo w rodzinie Galus.

17:00 Za ++ rodziców Pawła i Annę Labisz, siostrę Barbarę, rodziców Annę i Maksymiliana Krel, siostrę Irmgardę, ++ z pokr. z obu stron, za
dusze czyśćcowe oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

Wtorek 08.10.2019

7:00 Za + Tadeusza Trzaskowskego od szwagra Edwarda z

rodziną

17:00 /św. Anna/ **I.** Za + męża i ojca Jerzego Glados w 4 r. śm., ++ z pokr. Hanusik i Glados i za dusze w czyśćcu cierpiące. **II.** Do Miłosierdzia Bożego za + Marka Tukiendorf z okazji urodzin.

Środa 09.10.2019

7:00 Za + męża Wiesława Wesołego z ok. ur. i ++ z rodzin: Wesoły, Nowak, Brożyński i Furman.

12:00 / św. Anna/ – Ślub rzymski: Konrad Sikorski i Małgorzata Świerc

17:00 /szkolna/ Za + męża i ojca Pawła Stotko w 6 r. śm., rodziców z obu stron i ++ z pokr. Stotko i Torka.

Czwartek 10.10.2019

7:00 Za + męża Arnolda Warmer z ok. ur., rodziców, teściów, za żyjących i ++ z rodziny Warmer i Długosz.

17:00 Za ++ rodziców Łucję i Piotra Konieczko, teściów Pawła, Weronikę i Monikę Polok, ++ z całego pokr. i za dusze w czyśćcu cierpiące.

Piątek 11.10.2019

7:00 Za + córkę Ewelinę Słowik z ok. ur.

18:00 /młodz./ Za wstaw. Matki Bożej NP z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Teresy Larisz z okazji 60 rocznicy urodzin i o opiekę Bożą w rodzinie.

Sobota 12.10.2019

7:00 Za + Matyldę Hildegardę Kubis w 1 r. śm.

12:00 /św. Anna/ Za wstaw. św. Rodziny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Edyty i Sebastiana Leja z ok. 25 r. małżeństwa i o
opiekę Bożą w rodzinie

18:00 /niedz./ Za wstaw. Matko Bożej NP z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. w rodzinie Lesz oraz za ++ rodziców i dziadków z obu
stron.

Niedziela 13.10.2019 – XXVIII Niedziela Zwykła

7:00 Za ++ rodziców Andrzeja i Klarę Glatki w r. śm. oraz za żyjących i ++ z pokr.

8:15 /niem./ Za ++ rodziców Gertrudę i Joachima Lysik, dziadków, za ++ Rudolfa i Martę Mally oraz za żyjących i ++ z pokr.

9:00 /św. Anna/ Za + męża i ojca Stefana Patrzek w 6 r. śm. i ++ z pokr. z obu stron.

9:30 Za ++ rodziców Agnieszkę i Czesława Firlus, dziadków z obu stron, za ++ z rodzin: Firlus, Kesler i Konieczko oraz za dusze w czyśćcu
cierpiące.

11:00 Za wstaw. św. Rodziny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla nowożeńców Małgorzaty i Konrada oraz o opiekę Bożą w rodzinie
Świerc i Sikorski.

15:00 Nabożeństwo różańcowe.

16:00 O dar życia wiecznego dla + Ferdynanda Jaszczyka i ++ z pokr. obu stron oraz o Boże błog. dla wnuków i ich rodziców.

Drogi Boże



Dobry Bóg obdarza każdego katolika konkretnym powołaniem. Powołania są różne, dotyczyć mogą naszej życiowej profesji, wskazują nam konkretną drogę w Kościele. Niektórych nasz Pan wzywa do życia w samotności, innych do szczególnej służby w życiu zakonnym czy kapłańskim a wielu innych do założenia rodziny i życia w małżeństwie. Oprócz tych powołań szczegółowych, jest jednak także powołanie powszechne do którego wezwany jest każdy ochrzczony ? powołanie do życia z Bogiem w niebie. Pamiętać jednak musimy, że fakt otrzymania takiego powołania nie sprawia automatycznie, że do nieba można dostać się bez żadnego wysiłku z naszej strony. Wprost przeciwnie. Droga wiodąca do Raju jest kręta i trudna, wiele na niej przeszkód. Wyraźnie pokazuje nam to dzisiejsza Ewangelia, w której Jezus opowiada przypowieść o Łazarzu i bogaczu. Bogacz był człowiekiem zamożnym, który co dzień dobrze się bawił i ubierał w drogie szaty. Przed jego pałacem leżał chory żebrak imieniem Łazarz. I nadszedł moment przed którym nie umknie żaden człowiek ? śmierć. Łazarz i bogacz stanęli przed obliczem Pańskim. Żebrak zamieszkał w Niebieskim Jeruzalem a bogacz został wtrącony w otchłań. Czy Bóg przyjął do nieba żebraka dlatego, że był biedny? Czy Bóg zesłał bogacza do piekła dlatego, że był bogaty? Oczywiście że nie. Każdy z nich sam wybrał swoją drogę życiową. Czytając uważnie

ten fragment Ewangelii, dochodzimy do wniosku, że Łazarza był po prostu dobrym człowiekiem, bogacz zaś często w swoim życiu wybierał zło. I nic do tego nie ma zamożność. Jezus nie krytykuje bogactwa, krytykuje natomiast niewłaściwe posługiwanie się nim. Równie dobrze sytuacja w tej przypowieści mogła być przedstawiona w sposób odwrotny: bogacz mógł okazać się dobrym człowiekiem a żebrak złym. Droga którą podążamy, droga zła lub dobra, nie zależy bowiem od zasobności naszego portfela, ale od naszych osobistych decyzji i wyborów. Nasz Pan i Mistrz Jezus Chrystus nigdy nie krytykował dóbr materialnych jako takich. Potrzebujemy przecież ubrań, żywności, miejsca w którym będziemy mieszkać, pieniędzy, które pomogą nam utrzymać rodzinę. Jezus zwraca jednak uwagę, że z rzeczy materialnych należy odpowiednio korzystać, nie mogą one stać się celem samym w sobie. Jeśli bowiem na pierwszy miejscu w naszym życiu stawiamy tylko to co materialne, blokujemy sobie dostęp do świata duchowego, odcinamy się wtedy od Boga. Chrystus wyraźnie poucza nas o tym w Ewangelii: ,,Nie troszczcie się więc zbytnio i nie mówcie: co będziemy jeść? co będziemy pić? czym będziemy się przyodziewać? Bo o to wszystko poganie zabiegają. Przecież Ojciec wasz niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie. Starajcie się naprzód o królestwo i o Jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane. Nie troszczcie się więc zbytnio o jutro, bo jutrzejszy dzień sam o siebie troszczyć się będzie. Dosyć ma dzień swojej biedy? (Mt 6, 31-34). Mesjasz nie zachęca nas tymi słowami do bezczynności, człowiek musi troszczyć się o los swój i bliskich. Ale zawsze musimy pamiętać, że poza tym co materialne, Bóg przygotował nam coś o wiele piękniejszego ? Królestwo Niebieskie. **[ks. wikary]**

Prawdziwe zmartwienia

W naszym życiu martwimy się o różne rzeczy. Inne są zmartwienia dziecka, inne człowieka dorosłego. Zmartwienia osobiste, dotyczące dzieci, rodziny. Zmartwienia dotyczące wykonywanej pracy i bieżące zmartwienia, które niesie życie codzienne, przeważnie zaskakujące. Są też zmartwienia sięgające dalej. Dotyczą planów budowy domu, zapewnienia dobrych studiów dla dzieci, jak najlepszego startu życiowego. Wiele nas kosztują zmartwienia doraźne, zaskakujące; ktoś nas skrzywdził, niesprawiedliwie potraktował, oczernił, oszkalował, ktoś nas rozczarował, okradł z dobrego imienia. Wszystkie te zmartwienia dotyczą naszego życia doczesnego, tu na tej ziemi. One potrafią bardzo nas zaangażować, zniechęcić, nawet odebrać chęć życia. W tym wszystkim warto pomyśleć, czy martwimy się o nasze życie wieczne. Najczęściej myślimy o tym zbyt mało, zaaferowani sprawami bieżącymi. Jednak gdy uda się pomyśleć o tym najbardziej egzystencjalnym zmartwieniu, dotyczącym wieczności, wtedy wszystkie, te mniejsze i większe zmartwienia bledną, tracą moc swego rażenia. Troska o zbawienie każe nam wszystko *trochę poukładać* i wtedy okazuje się, co naprawdę jest ważne, a co nie jest godne zamartwiania się. Jedynym problemem bogacza z dzisiejszej ewangelii były doczesne zmartwienia, a raczej zaradzanie im. Dopiero po śmierci spostrzegł się, że są jeszcze inne, ważniejsze, te wieczne, ale było już za późno. **[prob.]**

Modlitwa za dusze w czyśćcu

cierpiące

Boże, Ty nam nakazałeś miłować wszystkich ludzi, także tych, których śmierć zabrała z tej ziemi. Pokornie prosimy, przez nieskończone miłosierdzie Twoje, przez mękę i śmierć Jezusa Chrystusa, zmiłuj się nad duszami zatrzymanymi w czyśćcu, które muszą odpokutować za swoje grzechy, zanim wejdą do Twojej chwały. Ześlij im Ducha Świętego, Twego Pocieszyciela, aby je oświecił światłem i Twoją łaską oraz umacniał w nadziei Twego miłosierdzia.

Racz je wprowadzić do królestwa Twojej chwały za przyczyną Najświętszej Maryi Panny i wszystkich Twoich świętych, jak również przez modlitwy Twego świętego Kościoła i nas wszystkich, niegodnych sług Twoich, którzy błagamy dla nich o Twe zmiłowanie. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.. **Amen.**

Od 30 września do 6 października 2019 r.

Modlimy się w int. osób samotnych.